

# **BIULETYN WEWNĘTRZNY**

Związek Nauczycielstwa Polskiego



**Przygotowane dnia:**

**18.4.2020**

# SPIS TREŚCI

## **Związek Nauczycielstwa Polskiego**

### **O tym, kiedy zaczną się matury, MEN poinformuje 21 dni wcześniej..... 3**

18.4.2020 Polska Dziennik Bałtycki str. 3 Dziennik Bałtycki, autor: *Natalia Grzybowska*  
... Przypomnijmy - o jak najszybszą decyzję w sprawie egzaminów ósmoklasisty i matur apelowali zarówno uczniowie ósmych klas, maturzyści i nauczyciele, jak i takie organy, jak **Związek Nauczycielstwa Polskiego**, pedagodzy z PAN rzecznik praw dziecka, ale także samorządowcy. ...

### **Scenariusze „odmrażania szkół”. Najmłodsze dzieci wrócą do nich wcześniej? ..... 5**

18.4.2020 Polska Głos Wielkopolski str. 6 Głos Wielkopolski, autor: *Justyna Dopierała*  
... Magdalena Kaszulanis, rzecznik prasowy **Związku Nauczycielstwa Polskiego** podkreśla jednak, że nauczyciele krytycznie podchodzą do pomysłów związanych ze stopniowym powrotem uczniów do szkół. ...

## **Związek Nauczycielstwa Polskiego**

### **O tym, kiedy zaczną się matury, MEN poinformuje 21 dni wcześniej**

18.4.2020 Polska Dziennik Bałtycki str. 3 Dziennik Bałtycki,

autor: Natalia Grzybowska

#### Pomorze

Matury i egzaminy po ósmej klasie najwcześniej pod koniec czerwca - ocenia ministerstwo edukacji. Na razie wiadomo, że uczniowie nie wrócą do szkół przed 26 kwietnia.

Przerażeni uczniowie ostatnich klas podstawówek i szkół średnich przez ostatnie tygodnie domagali się od ministerstwa edukacji decyzji co do terminu i sposobu przeprowadzenia tegorocznych egzaminów maturalnych i po ósmej klasie.

Przypomnijmy, że w normalnej sytuacji egzaminy po ósmej klasie rozpoczęłyby się 21 kwietnia, a matury - 4 maja. Ministerstwo zwlekało, ale w końcu pojawiła się informacja, że - opierając się na ocenie obecnej sytuacji epidemicznej - wszystkie egzaminy mogą być przesunięte na koniec czerwca.

Informacja pojawi się trzy tygodnie wcześniej. - Maturzyści, uczniowie ostatnich klas, chcemy, żebyście mieli długą perspektywę przygotowania do egzaminu - mówi minister edukacji Dariusz Piontkowski. - Poinformujemy o nowym terminie na trzy tygodnie, miesiąc przed egzaminami.

Piontkowski zapowiedział też jednak, że jeśli sytuacja epidemiczna w kraju nie ulegnie poprawie, można spodziewać się dalszych przesunięć - na jesień lub nawet na przyszły rok. Zazaczył też, że proces rekrutacji do szkół średnich i szkół wyższych będzie dostosowany do harmonogramu egzaminów.

Minister edukacji w nowelizacji rozporządzenia o rozwiązaniach w czasie czasowego ograniczenia funkcjonowania systemu oświaty ujął także inne poza terminem egzaminów związane z nimi kwestie. Chodzi o egzamin ósmoklasisty, maturalny, egzamin potwierdzający kwalifikacje w zawodzie, zawodowy oraz gimnazjalny.

Warto więc pamiętać, że w mocy utrzymano wszystkie rozpoczęte już czynności związane z organizacją i przeprowadzaniem danego egzaminu zewnętrznego.

Jego zdaniem - jeżeli wszystkie działania zapobiegawcze przyniosą efekt, za kilka tygodni będzie można w miarę normalnie funkcjonować, chociażby przywrócić zajęcia w szkołach - tak mówił w TVP Info. - Gdyby to nie było możliwe, będziemy oczywiście planowali także te działania w czasie późniejszym.

Środki zapobiegawcze, podejmowane, by egzaminy były bezpieczne, będą dostosowane do sytuacji epidemiologicznej i zaleceń służb zdrowotnych.

- Na pewno będziemy starali się stosować te wszystkie środki, mówiące chociażby o odpowiedniej odległości uczniów od siebie, niegromadzenia się - a więc jakaś kolejka do drzwi, gdzie będą wpuszczani uczniowie na egzamin - tłumaczy minister.

#### Matury tylko pisemne?

Jako element bezpieczniejszego przeprowadzenia egzaminów ministerstwo bierze pod uwagę rezygnację z części ustnych i oparcie się na samych wynikach egzaminów pisemnych. - Część ustna egzaminu maturalnego nie ma praktycznie żadnego wpływu na rekrutację na uczelnie i w związku z tym, być może, rzeczywiście będzie warto z tej części egzaminu zrezygnować - zapowiada minister. - Ale na pewno wcześniej poinformujemy uczniów, czy część ustna będzie funkcjonowała w tym roku.

Wyniki z egzaminu ustnego bywają jednak uwzględniane podczas rekrutacji na studia filologiczne czy lingwistyczne. Jeśli jednak matura 2020 w ogóle się nie odbędzie, z pewnością zostanie to przez uczelnie uwzględnione w procesie rekrutacji.

- W przypadku części pisemnej jest możliwość rozsadzenia uczniów w bezpiecznych odległościach, natomiast ustny egzamin łączy się z bezpośrednim kontaktem uczniów z komisją, która jednego dnia może przeprowadzić nawet kilkadziesiąt egzaminów - tłumaczy dyrektor CKE Marcin Smolik.

Gdy terminy matur zostaną podane, resort edukacji zwróci się do uczelni, by dostosowały do nich terminy przyjęć na studia. Jak zapewnia rzeczniczka MEN Katarzyna Zawada - maturzyści nie mają powodów do obaw.

- Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich przesłała do nas pismo, w którym wyraźnie sugeruje, że rektorzy dostosują terminy rekrutacji do egzaminu maturalnego - zapewnił Dariusz Piontkowski.

Wiadomo też, że świadectw nie trzeba będzie odbierać osobiście - będą mogły być przekazane uczniom i rodzicom elektronicznie - w postaci skanu. Następnie dokumenty w takiej formie będzie można złożyć podczas rekrutacji na studia.

Termin zakończenia roku na razie nie uległ zmianie - uczniowie liceów i techników przystępujący w tym roku do egzaminu dojrzałości zakończą rok szkolny 24 kwietnia. Do tego czasu powinni otrzymać świadectwa. Na razie

wygląda na to, że nauczyciele będą musieli wystawić uczniom oceny zdalnie. Jeżeli do tego dojdzie, będzie to pierwszy taki przypadek w historii polskiego szkolnictwa.

#### Rekrutacja do szkół średnich

Wprowadzono również rozwiązania, dostosowujące przeprowadzenie rekrutacji do publicznych szkół średnich do zmienianych terminów przeprowadzenia egzaminu ósmoklasisty, w tym także terminów ogłoszenia ich wyników, które w postępowaniu rekrutacyjnym przeliczane są na punkty.

Zgodnie z nowelą terminy postępowania rekrutacyjnego na rok szkolny 2020/2021 do szkół dla młodzieży będą ogłoszone przez ministra resortu edukacji, zaś terminy dla branżowej szkoły II stopnia oraz szkoły policealnej podane zostaną przez właściwego kuratora oświaty.

#### Zaświadczenia lekarskie

Pełnoletni kandydaci do szkół zawodowych, którzy nie będą mogli odbyć wskazanych badań lekarskich lub psychologicznych przed podjęciem szkoły, a co za tym idzie nie przedłożą odpowiedniego zaświadczenia lub orzeczenia dyrektorowi szkoły, zobowiązani będą do poinformowania o tym placówki (w postaci papierowej lub elektronicznej), wskazując przyczynę niedotrzymania terminu. W przypadku kandydatów niepełnoletnich obowiązek ten będzie leżał po stronie rodziców. Zaświadczenie lub orzeczenie będzie można przedłożyć nie później niż do 25 września 2020 r. Nieprzedłożenie dokumentu będzie równoznaczne z rezygnacją z kontynuowania nauki w szkole.

#### Praktyki zawodowe

W noweli nie zapomniano o praktykach zawodowych.

Zgodnie z nią praktyki uczniów techników i słuchaczy szkół policealnych mogą zostać zrealizowane do końca trwającego roku szkolnego lub w klasach (semestrach) programowo wyższych. Uczniowie ostatnich klas branżowych szkół I stopnia będący młodocianymi pracownikami, którzy po ograniczeniu funkcjonowania szkół, z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, nie będą mogli kontynuować nauki zawodu, uzyskają roczną ocenę klasyfikacyjną z zajęć prowadzonych w ramach praktycznej nauki zawodu.

#### Walczyli o przesunięcie albo odwołanie

Przypomnijmy - o jak najszybszą decyzję w sprawie egzaminów ósmoklasisty i matur apelowali zarówno uczniowie ósmych klas, maturzyści i nauczyciele, jak i takie organy, jak **Związek Nauczycielstwa Polskiego**, pedagodzy z PAN, rzecznik praw dziecka, ale także samorządowcy.

**Związek Nauczycielstwa Polskiego** wystosował nawet oficjalny apel do rządu, w którym żądał odwołania egzaminu ósmoklasisty oraz matur.

- Naszym zdaniem, zorganizowanie egzaminów zewnętrznych w dotychczasowej formule, czyli w szkołach, wiąże się z narażeniem zdrowia i życia tegorocznych ósmoklasistów, maturzystów i uczniów przystępujących do egzaminów zawodowych, a także nauczycieli, pracowników oświaty oraz rodzin i najbliższych wszystkich tych osób, czyli milionów Polaków - mówił **Sławomir Broniarz**, prezes **ZNP**.

Z kolei Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk zwrócił się do prezydenta z wnioskiem, żeby w tym roku egzamin ósmoklasisty zastąpił konkurs świadectw.

Z apelem wystąpili również maturzyści, którzy w liście do premiera i szefa resortu edukacji wyrazili swoje „ogromne zaniepokojenie brakiem konkretnych planów dotyczących przeprowadzenia egzaminów maturalnych”. Jak zaznaczyli „przekładanie matur nie byłoby (dla nich) komfortowym rozwiązaniem, jednakże mając na uwadze dobro młodzieży i wszystkich szkolnych społeczności, należy podjąć odpowiedzialne decyzje, które dotyczą setek tysięcy młodych ludzi”.

Co więcej - kilka dni przed świętami warszawski licealista Tymon Radzik złożył do sądu pozew za to, że nie odwołując egzaminów maturalnych, minister edukacji naraża jego zdrowie i życie. Na podobne działanie zdecydowali się także uczniowie z Ruchu Protestujących Maturzystów.

#### Egzaminy poza granicami kraju

W nowelizacji znalazły się również zapisy umożliwiające uczniom mieszkającym za granicą i uczestniczącym w kształceniu na odległość udział w egzaminie ósmoklasisty bądź maturalnym bez konieczności przyjazdu do Polski. Będą mogły zostać przeprowadzone w siedzibie konsulatu lub przedstawicielstwa wojskowego RP.

W przypadku części pisemnej jest możliwość rozsadzenia uczniów w bezpiecznych odległościach.

Marcin Smolik, dyrektor CKE

Termin zakończenia roku jak na razie nie uległ zmianie. Oznacza to, że uczniowie liceów i techników przystępujący w tym roku do egzaminu dojrzałości zakończą rok szkolny 24 kwietnia.

## Scenariusze „odmrażania szkół”. Najmłodsze dzieci wrócą do nich wcześniej?

18.4.2020 Polska Głos Wielkopolski str. 6 Głos Wielkopolski,

autor: Justyna Dopierała

### Edukacja

Od 11 marca lekcje w szkołach się nie odbywają, natomiast od 25 marca realizowana jest nauka zdalna. Rząd myśli jednak nad stopniowym odmrażaniem gospodarki, a z tym wiąże się również powrót uczniów do szkół. Nie ma jeszcze konkretnych decyzji w tej sprawie, ale rozważane są różne scenariusze.

W czwartek premier Mateusz Morawiecki przedstawił cztery etapy stopniowego łagodzenia obostrzeń. W trzecim z nich znajduje się również powrót do funkcjonowania szkół, przedszkoli i żłobków.

- Bierzymy pod uwagę różne scenariusze. Obecnie zajęcia w szkołach zostały zawieszono do 26 kwietnia. Kilka dni przed tym terminem będą podjęte decyzje, jak będą wyglądały kolejne tygodnie w zakresie kształcenia. Podkreślamy, że wszystko zależy od sytuacji epidemicznej w kraju i rekomendacji ministra zdrowia oraz głównego inspektora sanitarnego - wyjaśnia Anna Ostrowska, rzecznik prasowy Ministerstwa Edukacji Narodowej.

### Młodsze dzieci wrócą do szkół wcześniej?

O możliwościach związanych ze stopniowym powrotem uczniów do szkół mówił Łukasz Szumowski, minister zdrowia. Możliwe, że najwcześniej wrócą do nich dzieci z młodszych klas.

- Będziemy się zastanawiać, analizujemy wszelkie scenariusze, czy będziemy otwierać szkoły regionalnie, czyli tam, gdzie liczba zachorowań jest najmniejsza, czy wiekowo czyli klasy np. od 1 do 5. Zdajemy sobie sprawę, że trudno trzymać dzieci w domach przez rok, ponieważ rodzice muszą pracować - mówi minister.

### Co na to nauczyciele?

Konkretnych decyzji w sprawie powrotu funkcjonowania szkół jak dotąd nie ma. Magdalena Kaszulanis, rzecznik prasowy **Związku Nauczycielstwa Polskiego** podkreśla jednak, że nauczyciele krytycznie podchodzą do pomysłów związanych ze stopniowym powrotem uczniów do szkół.

- Żadnych szczegółowych decyzji w tej sprawie nie ma. Wśród nauczycieli pomysł powrotu najmłodszych dzieci do żłobków i przedszkoli nie został przyjęty z optymizmem. Szczyt zachorowań jest przed nami, a szkoły, żłobki i przedszkola to miejsca dużych skupisk ludzi. Ponadto trudno o zachowanie reżimu sanitarnego, specjalnych zasad bezpieczeństwa u tak małych dzieci - tłumaczy rzeczniczka.

Swoją opinię wyraził także poseł Prawa i Sprawiedliwości oraz członek Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Witold Czarnecki.

- Te decyzje oczywiście należą do ministerstwa. Według mnie najważniejsza jest ostrożność, ale powoli musimy wracać do normalności. Odnosząc się do słów ministra Szumowskiego, myślę że stopniowe powracanie uczniów do szkół byłoby dobrym rozwiązaniem. Są w Polsce rejony, gdzie koronawirus nie występuje, a więc uczniowie i nauczyciele byłiby bezpieczni. Mówię tutaj głównie o szkołach podstawowych, bo te są lokalne. W szkołach średnich i wyższych to występowałoby większe zagrożenie, ponieważ uczniowie przemieszczają się z różnych gmin, powiatów, czy województw - mówi.

O to, kiedy ponownie otworzą się szkoły pytana była także wicepremier Jadwiga Emilewicz w programie „Onet Rano”.

- W tym roku szkolnym szkoły najprawdopodobniej nie wrócą do swojej działalności w pełnym rytmie. W dalszych etapach łagodzenia obostrzeń mowa o zorganizowaniu w szkołach opieki dla dzieci w momencie, gdy ich rodzice wrócą do pracy - mówiła Jadwiga Emilewicz.

Według obecnych zapowiedzi rządu, szkoły mają być zamknięte do 26 kwietnia.